

Epilog awantur faszystowskich

Na posiedzeniu Izby Gmin w dniu 3 bm. grupa posłów labourystowskich, między innymi Shinwell, Fletcher i Jahner zażądała przeprowadzenia dyskusji w sprawie wiecu zorganizowanego w dniu 1 lipca na Trafalgar Square przez organizację faszystowską. Jak wiadomo, tysiące mieszkańców Londynu postanowiło nie dopuścić do tego zebrania; doszło do awantur, w czasie których policja wzięła w obronę młodych faszystów, aresztowała natomiast około 20 osób protestujących przeciwko wiecowi.

Wniosek labourystów został odrzucony, niemniej jednak posłowie zmusili ministra spraw wewnętrznych, Butlera do wyrażenia opinii na temat zajść. (PAP)

10 skrzypek polskich w Konkursie im. H. Wieniawskiego

Po II Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim, w którym pierwsze miejsce za jął Michał Spisak z Paryża, i po II Międzynarodowym Konkursie Lutniczym Poznań przygotowuje się do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, który trwać będzie od 4 do 18 listopada.

W wyniku ostatecznej eliminacji polska grupa kandydatów na ten konkurs liczyć będzie 10 młodych wirtuozów. W skład jej wchodzi z poznańskich skrzypek: Jadwiga Kalliszewska, Marek Szware i Ta deusz Zymbak; z warszawskich: Krzysztof Jakowicz, Stanisław Kowalla, Tomasz Michalak, Andrzej Siwy, Jolanta Wilson i Wanda Wierzbicka; z łódzkich — Bogdan Pietrzak. W sierpniu i do połowy września przygotowywać się oni będą w Łagowie Lubuskim, przyjeżdżając na próby z orkiestrą Filharmonii Państwowej do Poznania. Pod koniec obozu usłyszymy kandydatów na koncertach w Poznaniu.

Do tej chwili najwięcej skrzypek do Konkursu zgłosiło się ze Stanów Zjednoczonych i Francji. Przybędą także młodzi wirtuozi z Argentyny, Czechosłowacji, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Lada dzień napłyną zapowiedziane zgłoszenia z innych krajów. (jp)

Gzombe angażuje terrorystów

Według informacji uzyskanych przez korespondenta agencji prasowej Maghrebu, samowładny prezydent Katangi Gzombe werbuje masowo do swych zaciętych wojsk terrorystów OAS zbitych z Algierii. Kilku terrorystów zgromadzonych jest obecnie w Kipushi, małej miejscowości położonej na południe od Elisabethville. (PAP)

Nowy dzień w Algierii

Wyniki algierskiego referendum znane były już dawno. Znane były nieomal tak dokładnie jak dziś, gdy wiemy już nie o głosowaniu „tak”. Bo niedzielne referendum było właściwie formalną tylko rekapitulacją heroicznego walki, jaką naród algierski prowadził przez 7 i pół lat. A gdy ta wojna zakończyła się wreszcie zawieszeniem broni i podpisaniem układów w Evian, zbrodnicze bandy faszystowskie spod znaku OAS prowadziły nadal swoją akcję niszczenia i zabijania całkiem bezkarnie. Usiłowały one sprokować masy algierskie do wystąpienia, aby wtedy, pod pretekstem obrony ludności europejskiej — rozpocząć rzeź.

Być może w przyszłości historycy wojny algierskiej właśnie ten ostatni okres uznają za czas najwyższej próby politycznej dojrzałości i niezwykłej dyscypliny Algierczyków i może ten właśnie okres wytrwania w spokoju uznają za godny ukoronowania całej wyzwoleńczej walki.

W Algierii wstaje więc nowy dzień. Wolność odzyskana po 132 latach stwarza niezwykłą okazję do żywiołowej radości, lecz narzuca zarazem na samych wstępie problemy trudne i skomplikowane. Ich przedsmak dają już ostatnie wydarzenia, które zaszły w imię TRRA — rozwiązanie sztabu generalnego Armii Wyzwolenia Narodowego, nagły wyjazd Ben Belli z Tunisu i jego wydane później oświadczenie, w którym odcina się od tej decyzji — wyrażenia, sięgające głęboko w gąszcz wewnętrznych problemów algierskich. Ich złożoność nakazuje dużą ostrożność przy ocenie.

„Sprawa algierska — pisał gaulistowski „Com bat” z 2 bm. — jest dla władzy francuskiej sprawą skończoną. Dla TRRA dopiero się zaczyna”.

Na tle aktualnej sytuacji to dosyć apodyktyczne stwierdzenie musi budzić pewne wątpliwości.

Wojna algierska została zakończona i cały jej różnorodny zresztą ciężar, obarczający przez o-

statnie lata polityką francuską — odpadł. Ponadto zaś konsekwentnie podkreślana przez TRRA waga układów ewiańskich pozwala przypuszczać, że ich realizacja wprowadzi stosunki francusko-algierskie w fazę stabilizacji. Faktem jest także, że zarówno przebieg referendum, jak i bezpośrednio poprzedzające go dni — dają przykład spokoju, którego możliwemu znaczną część ludności europejskiej w Algierii kwestionowała, wybierając w tych warunkach wyjazd do metropolii. Niemniej jednak sprawa algierska dla Francji się nie skończyła, tylko że formy, jakie teraz przybierze będą inne. Nietrudno się przecie domyślić, że Francja nie zrezygnowała z Algierii jako z domeny swoich wpływów.

Innymi słowy burząca francuska będzie stała się hamować procesy rewolucyjne w tym kraju. Nie jest przypadkiem, że już w pierwszym okresie rząd francuski postanowił zainstalować w Algierii gęstą sieć konsulatów.

Dążeniem burżuazji francuskiej jest, by w imię FIM ukształtowała się jak najszybciej burżuazja, która nadalaby Algierii kierunek kapitalistyczny rozwoju w ramach gospodarki francuskiej. Takie plany żywił rząd francuski przy podpisywaniu układu w Evian. Strona algierska natomiast, podpisując to porozumienie żywiła przekonanie, że stworzy ona warunki do potrzebne do kontynuowania walki — innymi już niż dotychczas środkami — o zdobycie pełnej niezależności politycznej i gospodarczej, a następnie o zbudowanie na tej podstawie nowego społeczeństwa. Dostrzecz tu przy tym trzeba istnienie po stronie algierskiej radykalnego odłamu, którego wyrazicielem jest właśnie wicepremier Ben Bella.

Teatrem tych spraw będzie Algieria. Lecz oprócz nich pozostał jeszcze produkt wojny algierskiej — faszizm, który zaczął już na dobre atakować Francję, stawiając ją w obliczu poważnego wewnętrznego zagrożenia.

TADEUSZ ROJEK

Euroafryka — nowa forma kolonializmu

W Brukseli montują jeszcze jedną „Wspólnotę“

W Brukseli rozpoczęła się 4 bm. konferencja ministerialna, która omówi sprawę stowarzyszenia 16 krajów afrykańskich ze Wspólnym Rynkiem. Komentator pisma „Sowietskaja Rossija”, N. Juriew pisze w związku z tym:

Fakty wykazują, iż żywotne interesy narodów Afryki i innych kontynentów wymagają

Książd — deprawator skazany na 5 lat

W Sądzie Powiatowym dla m. st. Warszawy zapadł ostatnio wyrok w sprawie b. wikariusza parafii św. Augustyna — ks. Leona Witeckiego, oskarżonego o dopuszczenie się czynów lubieżnych względem nieletnich dziewcząt oraz pobicie kobiety w ciąży.

Jak wykazał przewod sądowy, ks. Witecki, który prowadził lekcje religii, często zapraszał uczennice do swego mieszkania. Zostało stwierdzone, że w czasie tych wizyt zgwałcił on 14-letnią Bogumiłę P. i 17-letnią Krystynę K. Prócz tego ks. Witeckiemu udowodniono ciężkie pobicie będącej w ciąży Franciszki K., z którą łączyły go zażyłe stosunki.

Ks. Witecki skazany został na karę 5 lat więzienia.

Tego rodzaju sprawy nie są zjawiskiem odosobnionym i znajdowały się już na wokedach sądowych. (PAP)

OAS cieszy się bezkarnością

„L'Humanité” piętnuje bezkarności, jaką cieszą się przywódcy OAS szukający się do nowych zbrodni we Francji. Pismo podaje, że we wtorek „Komitet Wykonawczy” OAS zapowiedział prowadzenie „bezlitosnej walki” we Francji. Dyrektoriat Bidault-Soustelle Argoud przeprowadza od kilku tygodni reorganizację OAS w metropolii wykorzystując dezertersów z armii francuskiej i rodzimych faszystów. Groźba jest więc poważna — pisze „Humanité” — a tymczasem terroryści OAS korzystają z pobłażliwości władz gaulistowskich. Zgromadzenie Narodowe nie rozpatruje ciągle wniosku o uchylenie nietykalności poselskiej Bidaulta. Debata zapowiedziana pierwotnie na 28 czerwca, została przesunięta na 5 lipca, aby Bidault mógł „usprawiedliwić się na piśmie”.

Soustelle jest nadal członkiem Rady Miejskiej Lyonu. Reakcyjna większość odrzuciła wniosek komunistów o wykluczenie go z rady miejskiej argumentując, że „sam rząd nie wszczął dochodzeń przeciwko b. ministrowi de Gaulle’a”. (PAP)

normalizacji handlu międzynarodowego, czemu nie służy montowanie zamkniętych grupowań gospodarczych. Zwołana w Brukseli przez kraje Wspólnego Rynku konferencja ma na celu narzucenie 16 państwom Afryki koncepcji „stowarzyszenia” z europejską wspólnotą gospodarczą.

Podkreślając, iż szczególną rolę w organizowaniu „Euroafryki” odgrywają czołowe koncerny USA, autor stwierdza, że imperialiści pragną utrzymać w systemie gospodarki kapitalistycznej sytuację, korzystniejszą dla siebie niż dla swego afrykańskiego partnera.

Proponując rzekomą pomoc i ulgi celne na eksport surowców rolniczych i mineralnych, organizatorzy Wspólnego Rynku — jak podkreśla autor komentarza — żądają od młodych państw afrykańskich utrzymania bezcłowego wwozu towarów europejskich po cenach monopolowych, co będzie dawało w zarodku rozwój przemysłu narodowego. Imperialiści domagają się również prawa do niekontrolowanego wywożenia zysków od kapitałów inwestowanych w Afryce. Prowadzi to do grabieży „czarnego kontynentu”.

Za reklamową fasadą „stowarzyszenia euroafrykańskiego” — pisze Juriew — kryje się nowe oszustwo neokolonializmu. Autor przypomina, że kraje członkowskie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej zaproponowały zwołanie międzynarodowej konferencji poświęconej problemom handlu,

która rozpatrzyłaby sprawę utworzenia międzynarodowej organizacji handlowej, obejmującej wszystkie kraje, bez dyskryminacji. „Zwołanie takiej konferencji — podkreśla w zakończeniu Juriew — to jedna z dróg stojących przed młodymi krajami afrykańskimi; na tej drodze mogłyby one bronić swych interesów i przeciwstawić się zbiorowemu naciskowi monopolu kapitalistycznych.” (PAP)

USA nie zredukują swych sił zbrojnych

Dowódca naczelny armii amerykańskiej w Europie gen. Paul Freeman zaprzeczył doniesieniom prasy, jakoby Biały Dom zamierzał wycofać 40 tys. żołnierzy z Europy. USA wycofają jedynie, zgodnie z zapowiedzią, 7,700 żołnierzy, głównie personel techniczny i jednostki administracyjne armii, które mogą być zastąpione w większości przez urzędników cywilnych. Freeman wystąpił po raz pierwszy w konferencji prasowej od objęcia swych funkcji w dniu 1 maja br. (PAP)

Zakaz sprzedaży „Sterna” we Francji

Wydawca ilustrowanego tygodnika zachodniemieckiego „Stern” poinformował w Hamburgu, iż francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zakaz sprzedaży we Francji ostatniego numeru „Sterna”.

Ministerstwo zarządziło konfiskację wszystkich egzemplarzy w związku z artykułem „Nasz sąsiad Franca” zawierającym krytyczną ocenę sytuacji politycznej i społecznej we Francji. (PAP)

W 124 krajach świata czytana jest polska prasa

W 124 krajach, a więc dosłownie na całym świecie czytana jest polska prasa. Obecnie wysyłamy za granicę 328 tytułów pism o łącznym jednorazowym nakładzie 703 tys. egzemplarzy (tzn. łączny nakład dzienników wysyłanych w jednym dniu, tygodników — w jednym tygodniu, miesięczników w jednym miesiącu itp.).

50 spośród tych ponad 800 tytułów — to dzienniki. Najpopularniejsza jest „Trybuna Ludu”, której każdego dnia wysyłamy do innych krajów 17 tys. egz. 99 tytułów — to tygodniki przy czym największą poczytnością cieszą się polskie pisma poświęcone X Muzie — „Film” (tygodnikowo wysyłamy za granicę 62 tys. egz.) oraz „Ekran” (60 tys. egz.).

Następne miejsca na liście naszych tygodników czytanych za granicą zajmują „Kobieta i Życie” (27 tys. egz. tygodnikowo), „Przekrój” (25 tys. egz.) i „Przyjaciółka” (16 tys. egz.).

Rekord poczytności za granicą bije miesięcznik „Polska” wydawany w kilku obcych językach. Wysyłamy w świat 200 tys. egz. tego pisma miesięcznie.

Większość pism wysyłanych za granicę to miesięczniki, kwartalniki i inne periodyki naukowe i techniczne, cieszące się dużym zainteresowaniem w wielu krajach świata. (PAP)

Manifestacja siły w Berlinie zachodnim

Przeszło 3 tysiące żołnierzy garnizonu amerykańskiego przemarszowało w środę przed generałem Lucilem D. Clayem, który — jak podkreślano — przybył do Berlina zachodniego z nieoficjalną wizytą. Obok gen. Claya miejsce na trybunach zajęli burmistrz zachodniego Berlina Willy Brandt i trzej komendanci państw zachodnich. Jak podkreśla się w kołach dziennikarskich, była to w ciągu ostatniego roku, największa manifestacja siły w Berlinie zachodnim.

Ranni w operze w Mannheim

12 członków chóru opery w Mannheim zostało rannych, w tym trzech poważnie, kiedy 2,5 metrowa platforma, na której umieszczono śpiewaków, załamała się w czasie przedstawienia. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

sport • sport • sport

Królowa sportów popularna wśród tramwajarzy

Rada Zakładowa przy MPK zorganizowała dla swych pracowników II spartakiadę zakładową, w której wzięło udział 98 pracowników. Udział mogli wziąć jedynie ci, którzy nie uzyskali w lekkiej atletyce żadnej klasy sportowej.

Oto najlepsi w poszczególnych konkurencjach: 100 m. 1. Jaworski 12,4 przed Bartkowskim, 200 m. 1. Bartkowski 26,8, 2. Buksa, 800 m. 1. Smelkowski 2,19,4 przed Jelińskim, 1500 m. 1. Gribelny 5,13,2, 2. Kujawa przed Nowakiem, skok wzwyż 1. Jaworski 1,65 m. Ten sam zawodnik wygrał skok w dal wynikiem 5,49 m. przed Niemczykiem 5,38 m. Pierwsze miejsce w pchnięciu kulą zajął Koprak wynikiem 10,44 m. Sztafeta 4 x 100 m. w składzie: Bartkowski, Siebert, Kowalski i Jaworski uzyskała czas 53,7 sek.

Kierownikiem zawodów był trener H. Drajwa. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy.

Festiwalowe igrzyska

W końcu czerwca i na początku sierpnia tysiące młodych ludzi zjeżdża do Helsinek, aby uczestniczyć w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Przybędą tam również sportowcy. Igrzyska sportowe organizowane są w ramach Festiwalu rozgrywane będą w 9 dyscyplinach: lekkiej atletyce, koszykówce, siatkówce, zapasach, pływaniu, tenisie stołowym, gimnastyce, podnoszeniu ciężarów i piłce nożnej. Oprócz zawodów, w których startować będą reprezentacje poszczególnych państw, tradycyjnym już zwyczajem uczestnicy Festiwalu zdobędą będą mogli specjalne odznaki sportowe.

Ekipa polskich sportowców startować będzie we wszystkich dyscyplinach. Naszymi najsilniejszymi punktami będą lekkoatletyka, siatkówka i pływanie. W pićce nożnej reprezentować będzie nasz kraj beniaminek I ligi — Stal Rzeszów. Wyjazd na Festiwal będzie nagrodą dla tego zespołu.

W Helsinkach, w czasie trwania igrzysk, odbędzie się sesja z udziałem kierowników wszystkich ekip oraz naukowców, której tematem będzie: „Rola sportu w perspektywie rozwoju społeczeństwa ludzkiego, w kształtowaniu postawy obywatelskiej młodzieży i osiągnięciu porozumienia międzynarodowego”. (s)

Wielobój Budowlanych w Śmiglu

Komisja Sportowa Zrzeszenia Budowlanych województwa poznańskiego, organizuje w niedzielę 8 bm. na stadionie KS Pogoń w Śmiglu doroczny wielobój sportowy w konkurencji kobiet i mężczyzn. W tym roku zawody odbywać się będą pod hasłem „Witamy V Kongres Zrzeszenia Budowlanych”. Początek zawodów o godz. 9. (x)

dla każdego...

* Międzypaństwowe spotkanie w lekkiej atletyce pomiędzy Polską i USA było 88 meczem drużyny męskiej. Zwyciężyliśmy 58 razy, 28 razy ponieśliśmy porażki, dwukrotnie remisowaliśmy.

* Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Szkolnego Związku Sportowego w Olsztynie dobrze spisali się reprezentanci naszego województwa. Siedemstoletni Grabowski z Kalisza pobił rekord SZS w pchnięciu kulą, uzyskując wynik 15,78 m. Kopczońska, również pochodząca z Kalisza, wygrała kulę, dysk i oszczep z następującymi wynikami: 11,50 m., 37,28 m. i 41,43. Gratulujemy trenerowi K. Paszynowi, wychowawcy młodych miotaczy.

* B. zawodowy bokserki mistrz świata Szwed Johansson otrzymał propozycję rozegrania meczu w wadze ciężkiej z aktualnym mistrzem wagi półciężkiej Archie Moorem.

* Drużyny Polski — NRD w pićce ręcznej zmierzają się we Wrocławiu 21 i 22 bm. Będą to spotkania juniorów i junierek.

W ramach spartakiady odbył się mecz piłkarski dwóch zespołów, zakończony wynikiem 1:1. (p)

Rekordowy skok

Na mityngu lekkoatletycznym w Oslo, rekordzista świata w skoku o tyczce — Fin Pentti Nikula, uzyskał doskonały wynik w tej konkurencji — 4,85 m. Rekord świata Nikuli wynosi 4,94 m.

Młodzi tenisiści wyłonili mistrzów

Wiele komplikacji mieli młodzi tenisiści Wielkopolski, z rozegrania mistrzostw okręgu. Fatalna pogoda, która panuje od kilku dni w Poznaniu spowodowała, że rozgrywki ciągnęły się bardzo długo. Ostatecznie w grze pojedynczej chłopców mistrzostwo Wielkopolski zdobył Hoppel (Olimpia), który w finale pokonał Rajchela (Warta) 7:5 i 6:4. Wśród dziewcząt najlepszą była Sobczak, również Olimpia, zwyciężając w finale Kubiczewska z Marty 3:6, 6:4, 6:4. W grze podwójnej mistrzowski tytuł zdobyła para Grunwald: Rajchel — Geldner, a w grze mieszanej Sobczak — Hoppel z Olimpii. (s)

Czy Polonii Bytom powiedzie się lepiej?

Polski Związek Piłki Nożnej wysłał do Europejskiej Unii Piłkarskiej oficjalne zgłoszenie mistrza Polski na 1962 rok — Polonii Bytom do tegorocznego klubowego pucharu Europy.

Piłkarze Polonii Bytom po zdobyciu tytułu wiosennego mistrza Polski sezonu 1958/1959 już brali raz udział w rozgrywkach klubowego Pucharu Europy. Wylosowali w eliminacjach budapeszteński zespół MTK i przegrali dwukrotnie 0:3. Poza Polonią Bytom w rozgrywkach pucharowych Polskę reprezentowali: Gwardia Warszawa — dwukrotnie, Legia Warszawa — dwukrotnie, oraz ŁKS i Górnik Zabrze. Dotychczas wszystkie nasze drużyny wyeliminowane zostały już w pierwszej rundzie.

Kandydaci na mistrzów świata

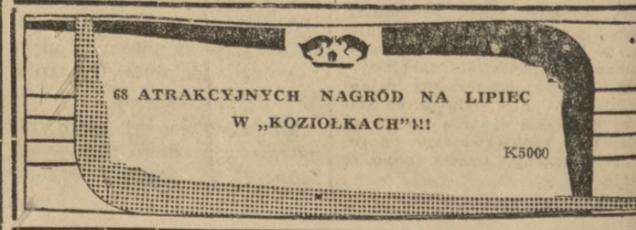
Komisja szybowcowa Aeroklubu PRL wytypowała kandydatów na najbliższe szybowcowe mistrzostwa świata, które odbędą się w lutym przyszłego roku w Argentynie. Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych niedawno w Lesznie II zawodów szybowcowych krajów socjalistycznych, a także rezultaty przygotowań do mistrzostw w poszczególnych zawodników, komisja zaproponowała ekipę w następującym składzie: Józef Pieczewski, Jerzy Adamek, Jerzy Popiel, Edward Makula oraz jako rezerwy Adam Witek.

Motorowy zjazd

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w Warszawie organizuje w dniach 7 i 8 bm. II Ogólnopolski Samochodowo-Motocyklowy Zjazd Plakietowy. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia od blisko tysiąca osób, które przyjadą do stolicy na 350 motocyklach i 60 samochodach.

Uwaga — członkowie Motoklubu Unia!

W związku z mającymi się odbyć 8 bm. międzynarodowymi wyścigami na Woli zarząd Motoklubu Unia zwołuje na czwartek (5 bm) godz. 19.30 zebranie członków. Przedmiotem obrad będą sprawy związane z organizacją najbliższej imprezy. (x)



Wizja staje się rzeczywistością

Przed 40 laty Lenin snuł wizję przyszłości jako „jednolitej, regulowanej na podstawie wspólnego planu przez proletariát wszystkich narodów światowej gospodarki”. Proces formowania się takiej gospodarki już się rozpoczął i rozwija się w naszych oczach w tej części świata, w której zwyciężył i utrzymał się socjalistyczny system społeczny.

O to kilka przykładów. Rozwój wielkiej chemii odbywa się w oparciu o wykorzystanie bogatych złóż surowców mineralnych w Związku Radzieckim, węgla brunatnego i soli potasowych w NRD i Polsce, rumuńskiej ropy naftowej i gazu ziemnego, węgla kamiennego w Czechosłowacji i Polsce, polskiej siarki i soli kamiennych, bułgarskich pirytów. W Europie buduje się system energetyczny, który połączy w jedną całość narodowe systemy energetyczne Bułgarii, Węgier NRD, Rumunii, Polski, Czechosłowacji i zachodnich rejonów Związku Radzieckiego. Coraz bardziej zacieśnia się dwustronna współpraca w pewnych określonych dziedzinach przemysłu, zwłaszcza motoryzacyjnego, maszynowego i chemicznego Polski, Czechosłowacji i NRD. Uzgadnia się wspólnie i synchronizuje długofalowe plany gospodarcze państw członków RWPG.

Nowy etap współpracy

Ostatnia narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, otwiera nową kartę w historii współpracy państw socjalistycznych. W toku jej prac rozpatrzono wszechstronnie stan stosunków gospodarczych między krajami socjalistycznymi, ustalono perspektywy ich dalszego rozwoju, opracowano posunięcia organizacyjne mające na celu podniesienie roli RWPG i odpowiedzialności jej za szybki i harmonijny rozwój ekonomiczny całej międzynarodowej wspólnoty socjalistycznej.

Konieczność przedyskutowania na najwyższym szczeblu tych ważnych zagadnień wynikała stąd, że światowy system socjalizmu wkroczył w nowy jakościowy etap rozwoju. W większości krajów demokracji ludowej daleko zaawansowana jest budowa społeczeństwa socjalistycznego, zaś Związek Radziecki wkroczył w stadium budowy komunizmu.

W ostatnich 4 latach (1958—61) roczne tempo wzrostu przemysłu w krajach socjalistycznych wyniosło około 13 proc., tzn. że było prawie 3-krotnie większe, niż tempo rozwoju przemysłowego w krajach kapitalistycznych. System socjalistyczny osiągnął już taki poziom rozwoju, w którym wyższe tempo oznacza zarazem wyższy przyrost absolutny w najważniejszych dziedzinach produkcji przemysłowej. Dla przykładu: w okresie 5 lat (1956—60) wzrost wytopu stali w krajach socjalizmu wyniósł 51 mln ton, zaś w krajach kapitalistycznych — 23 mln; wzrost wytopu żelaza — odpowiednio 43

mln i 18 mln ton; cementu — 36 i 13 mln ton.

Wymowa faktów

Dużo dzisiaj mówi się i pisze na Zachodzie na temat „cudów gospodarczych”, posługując się przykładami burzliwego rozwoju na przestrzeni ostatnich kilku lat takich krajów jak NRF, Włochy i Francja. Pominawszy już problem, że ów „cud” dotyczy paru zaledwie krajów i że nie wywołuje żadnych pozytywnych zjawisk w całej ogromnej większości świata kapitalistycznego, to już dzisiaj okazuje się że nawet w tej niewielkiej grupie państw rozwój ten okazał się krótkotrwały.

Tak np. w NRF przyrost produkcji przemysłowej 1961 r. zmniejszył się niemal dwukrotnie — z 11 proc. do 5,8 proc., a w roku 1962 wyniesie, jak się przewiduje, zaledwie 4 proc. Podobną sytuację obserwują ekonomiści we Francji i we Włoszech.

Fakt, że udział krajów socjalizmu w światowej pro-

dukcji przemysłowej wynosi już dzisiaj około 37 proc. wobec 27 procent w 1955 r. i że roczne tempo rozwoju naszego obozu utrzymuje się niezmiennie na poziomie około 13 proc., ma swoją jednoznaczna i optymistyczna wymowa jeśli chodzi o perspektywy wsobzawodnictwa gospodarczego dwóch systemów.

Cel XV sesji RWPG

Kraje wspólnoty socjalistycznej zrzeszone w RWPG rozpoczynają nowy etap wzajemnych stosunków. Rozwiązanie bowiem gigantycznych zadań budowy socjalizmu i komunizmu — oznaczających wielką obfitość dóbr materialnych i kulturalnych, celem jak najbardziej pełnego zaspokojenia potrzeb rozwiniętej wszechstronnie społecznością ludzką — wymaga jeszcze ściślejszej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wymaga też stworzenia sprzyjających warunków dla rozszerzenia i właściwego kształtowania międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Celowi temu służyć będą opracowane i zatwierdzone przez XV sesję RWPG „Podstawowe zasady międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy”.

FELIKS BIŁOS

Przed wizytą Berliner Ensemble

Kariera Artura Ui

Po raz drugi gościemy w Polsce światowej sławy teatr brechtowski Berliner Ensemble założony w 1949 r. w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Bertolta Brechta.

Jego założyciel — Bertolt Brecht (1848 — 1956) był wyznawcą zasady: „współczesny świat interesuje współczesnego człowieka jako świat, który można zmienić. Dla współczesnego człowieka pytania mają wartość tylko ze względu na odpowiedź. Współczesnych ludzi interesują wydarzenia i stosunki na które można wpływać”.

Berliner Ensemble, którego dyrektorem od początku działalności jest znakomita aktorka, żona Brechta — Helena Weigel, pozostaje wierny brechtowskiej koncepcji teatru. Wszystkie sztuki wystawiane przez teatr nierozdzielnie związane są ze współczesnością. Berliner Ensemble jest teatrem walczącym, ideowo zaangażowanym. Decyduje o tym dobór repertuaru (kryterium — realistyczne oddzwierciedlenie rzeczywistości) i dobór środków inscenizacyjnych (charakterystyczna, dekoracja, muzyka, songi, film itd.). Sposób gry w teatrze brechtowskim (w myśl zasady — „lepiej wzruszać się niż być wzruszonym”) zmusza publiczność do aktywnej postawy w stosunku do tego co dzieje się na scenie. Stąd też powodzenie inscenizacji berlińskiego teatru wśród najszerszych kręgów publiczności. Pierwszą sztuką, którą zobaczymy w Poznaniu w wykonaniu Berliner Ensemble będzie sztuka Bertolta Brechta „Kariera Artura Ui”. Nawiązuje ona do kariery Hitlera; Brecht przeniósł jednak akcję do środowiska gangsterów w Ameryce. Ui (Hitler) przedstawiony jest jako wykonawca wielkich zbrodni których dokonuje za aprobatą magnatów finansowych. Za aktorskie wykonanie tej sztuki Berliner En-

semble podczas występów w paryskim Teatrze Narodów otrzymał w 1960 r. nagrodę Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych i Muzycznych.

„Kariere Artura Ui” ujrzymy w reżyserii Manfreda Wekweetha, który za inscenizację tej sztuki otrzymał nagrodę państwową NRD. Rola tytułowa gra Ekkehard Schall, do którego wybitnych kreacji należą: lotnik Sun w „Dobrym człowieku z Seczuamu” Brechta i marynarz Aleksiej w „Tragedii optymistycznej” Wiszniewskiego.

Przypominamy, że „Kariere Artura Ui” w wykonaniu Berliner Ensemble zobaczymy w Poznaniu dwukrotnie na scenie Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki: w sobotę 7 bm. i w poniedziałek 9 bm. Początek przedstawień o godz. 19. Przedprzedaż biletów w kasach Opery i „Orbisu”. (tk)

TO WCAŁE NIE SNOBIZM

Wniosek o studium socjologiczne w Poznaniu

Przemysław Bystrzycki w artykule „Socjologiczny snobizm” („Głos Tygodnia” z dn. 27 maja br.) zarzucił dziennikarzom, publicystom i recenzentom uprawianie „amatorskiej” socjologii i w ogóle brak przygotowania socjologicznego. Posądzam autora o dobre intencje i mógłbym pod jego wywodem podpisać się lewą i prawą ręką, gdyby nie pewne ale. Na wstępie wyjaśnić muszę Autorowi, że w poznańskim środowisku są dziennikarze i piszący spoza zespołów redakcyjnych, którzy mają studia z zakresu wspomnianej specjalizacji. Po drugie — zbyt odważne jest stwierdzenie, że dobrym dziennikarzem jest tylko ten, kto te studia ukończył. Tak już się składa, że najwybitniejsi szermierze pióra właśnie nie są socjologami, tak jak większość literatów nie ukończyła studiów polonistycznych, a raczej przeszła (i o ile przeszła) przez inne kierunki naukowe na uniwersytetach. Po trzecie — nie jest zadaniem dziennikarza i publicysty zastępowanie naukowców i praktyków w analizowaniu zjawisk społecznych i szukaniu środków zaradczych — to przechodzi granice możliwości pracowników zespołów redakcyjnych.

Brak ośrodka

Sprawy konieczności znajomości socjologii — moim zdaniem — nie można rozpatrywać jedynie na małym podwórku dziennikarskim (na którym Autor nie ma pełnego rozeznania), ale na szerszym polu współczesnych potrzeb. Nie można też w zambuli potępiać amatorszczyzny „socjologicznej”, bo mogłoby się oberwać wcale niegłupim postaciom historycznym. Praktyczna „socjologia” ta amatorska, sięga tak daleko w przeszłość jak medycyna ludowa; znała ona już dawno pewne prawidłowości, lecz bez uzasadnienia naukowego. Rozwój myśli ludzkiej w XIX wieku dał dopiero początek nowej galei wiedzy i poszukiwaniom jak najbardziej trafnych narzędzi badań, technik badawczych, aby dojść do uogólnień. Ta galeń wiedzy w dalszym ciągu się rozwija, starając się dotrzeć do kroków przemian społecznych, które równocześnie oczekują od niej pomocy.

Nie ulega wątpliwości, że w społeczeństwie, kierującym się światopoglądem naukowym, socjologia jest bardzo

ważną dziedziną. Amatorszczyzna — to już za mało (choćby lepsza ona od braku w ogóle tego zainteresowania!). Kadry socjologów przygotowują w naszym kraju tylko dwa ośrodki: studium socjologiczne w Warszawie i studium w Łodzi. Jak na kraj, w którym występuje obfitość i różnorodność procesów społecznych, chociaż by dla przykładu na bazie postępu techniki i nowej struktury społecznej — jest to niewystarzające. Chodzi tu o przygotowanie większej liczby socjologów — naukowców i socjologów — praktyków. Nie przesadzaj, że za kilka lat zajdzie potrzeba wprowadzenia tego przedmiotu do szkół średnich, będą więc potrzebni i tu wykładowcy. Przecież i ci ze średnim wykształceniem w życiu zawodowym kierują grupami ludzi, a w życiu prywatnym są także... głowami rodzin — rów nież grup ludzi. Tymczasem współczesny inteligent więcej wie z dziedziny zoologii niż z dziedziny stosunków społecznych i praw rządzących działaniem ludzkim.

Popatrzmy na mapę. Na terenie województwa zachodniego trzeba zbadać procesy związane ze spotkaniem się różnych grup etnicznych i pomóc w integracji społecznej. W Poznaniu chłop indywidualny przekształca się w chłopca-spółdzielcę, chłop w robotnika, rosną nowe wsie, nowe miasta, nowe okręgi przemysłowe. I te zjawiska wymagają badania socjologicznego i pomocy z punktu widzenia dobra człowieka, grupy, środowiska. Tymczasem Poznań, promieniujący swoim skupiskiem wyższych uczelni na tę rozległą połać kraju, nie ma ośrodka kształcenia kadr socjologów.

Są naukowcy

A jest w Poznaniu wcale niemały zespół naukowców, którzy by mogli prowadzić ten ośrodek. Istnieje przecież katedra socjologii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, pełniąc rolę pomocniczą dla różnych kierunków studiów.

Ma ona dwóch samodzielnych pracowników naukowych: kierownika katedry — doc. dr. Władysława Markiewicza, specjalistę z zakresu socjologii pracy i przemysłu i ruchów migracyjnych — dziedzin niesłychanie ważnych w społecznym procesie przemian społecznych, i doc. dr. Janusza Ziolkowskiego, jednego z najwybitniejszych w kraju socjologów. Prócz tego przy Katedrze znajdu-

ją się trzej pracownicy pomocniczy, dwóch z nich kończy prace doktorskie, których obronę przeprowadzą jeszcze w tym roku.

Poza tym zakład socjologii wychowania prowadzi kierownik Katedry Pedagogiki — prof. dr. Stanisław Kowalski, Katedra Etnografii kieruje — również socjolog — prof. dr. Józef Burszta. Chyba ta grupa wystarczy na obsadę studium socjologicznego w zakresie przedmiotów specjalistycznych. Pomoc mogłaby przyjąć również ze strony katedry socjologii przy WSE, którą prowadzi jeden z najwybitniejszych teoretyków — prof. dr. Tadeusz Szczurkiewicz.

Mamy także grupę socjologów przy Instytucie Zachodnim, skupioną w sekcji socjograficznej, mającą poza sobą doświadczenie z metodyki i badań, a także wiele cennych pozycji wydawniczych. Do grupy tej należy kierownik — dr. Zygmunt Duczewski, mgr Andrzej Kwitecki, mgr Stanisław Kociński i mgr Bożena Chmielewska. Nie wymieniam socjologów, którzy przetrucili się na inne specjalizacje.

Pilna potrzeba

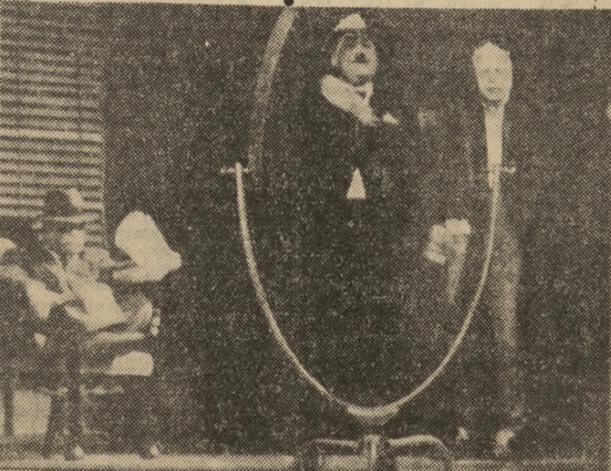
I jeszcze sprawa związanych z socjologią przedmiotów pobocznych. Na UAM nie przedstawia ona żadnych trudności, wręcz przeciwnie — ba za ta jest doskonała. Doskonałe jest również wyposażenie biblioteczne. Chodzi tylko o reaktywowanie studium socjologicznego; to nie ambicje poznańskie, ale konieczność zaspokojenia potrzeb. Dezyderat ten kieruję pod adresem władz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Sprawa jest pilna, wymaga szybkiej decyzji.

Przy okazji chciałbym jeszcze poruszyć problem studium zaocznego. Wielu kierowników zakładów pracy, instytucji, organizacji partyjnych, społecznych, prezydentów rad narodowych, działaczy gospodarczych, społecznych, kulturalnych, dziennikarzy i ekonomistów chciałoby uzupełnić swoje przygotowanie zawodowe poprzez zaoczne studiowanie socjologii. Znam wypadki poszukiwań za tego rodzaju studiami w Warszawie i Łodzi. Kandydatów wrócił rozczarowani. Zostali skazani na uprawianie „amatorszczyzny” socjologicznej, z mniej lub więcej do brymi wynikami. I tym chętnym powinny władze uniwersyteckie i ministerialne przyjść z pomocą.

JÓZEF PIEPRZYK

Na zdjęciu: Artur Ui uczy się deklamacji i gestu.

CAF — fot. Barącz



15

Krawaty Kapitana Obary

— Myślałem o tym — stwierdził porucznik. — To jest wersja do przyjęcia. Może w grę wchodziła pozostawiona na parapiecie okna portmonetka... Wersja jest prawdopodobna, pod warunkiem, że Nasłusiakowa nie zdążyła jeszcze dojść do portierni, nim zawróciła na górę. W przeciwnym razie musiałby zapamiętać jej powrót stary Byrtus. A Byrtus o tym nie mówił. Poza tym nie wiemy jeszcze, czy zbrodniarz przyszedł do KSB w sobotę po raz drugi, czy po prostu został dłużej. Raczej sądzę, że to ostatnie jest do przyjęcia. Wtedy aktualna się staje nasza lista podejrzanych. Ostatni wychodził Szalot, kilka minut po osiemnastej...

— Coś cięznego! Jeżeli obywatel porucznik pozwoli, żeby nie tracić czasu wezmę adres tego Geca, drugiego portiera i podskoczę do niego. Małeńkie przesłuchanko zrobię na miejscu.

— Niech będzie. Bierzcie wóz i jedźcie. Po chwili Tokarek znów studiował listę osób „wchodzących w rachubę”.

Ujął słuchawkę telefonu i wykręcił numer.

— Sekretariat — usłyszał znajomy głos.

— Tu Tokarek, pokój dwieście cztery.

— Nie zapomniałam, wiem — brzmienie głosu złagodniało.

— Właśnie myślałam o panu.

— O! — zdziwił się porucznik.

— Taką przykrą sprawą. I pan tam siedzi, koło tego pokoju. Musi pan mieć mocne nerwy.

— Przesada — uśmiechnął się do słuchawki. — Chciałbym porozmawiać z panem Barzeńskim.

— Ach, o to tylko chodzi? Dobrze, zaraz go zawiadomie.

Główny konstruktor był szczupły, wysoki, może nawet wyższy od Jarzyny. Miał przereźdzone, gładko uczesane włosy, lekko siwawe na skroniach. Ukłonił się sztywno, poważnie, podszedł bliżej.

— Barzeński. Pan jest z milicji, prawda? Byłem tu wzywany — głos miał cichy, matowy, pasujący doskonale do całej postaci.

— Około czterdziestu lat — taksował przybyłego Tokarek. — Beznamiętny, zrównoważony.

Barzeński usiadł, nie czekając na zaproszenie i uważnym spojreniem mierzył porucznika.

— Cholernie pewny siebie — dodał ten w myśli i nabrał nagle ochoty wytrącenia wezwanego z równowagi. Zaczął zadawać szybkie, zaskakujące pytania. Barzeński odpowiadał jednostajnym głosem, bez akcentów zdenerwowania. Zresztą, prawdę mówiąc, nie miał nic ciekawego do powiedzenia. Co wiedział o dokumentacji? Oczywiście kompletnie wszystko. Sam przecież był jednym z twórców nowej opony. O której wyszedł z KSB w sobotę? Około godziny trzynastej piętnaście, trzynastej dwadzieścia. Nie pamięta dokładnie, nigdy nie zwracał uwagi na takie szczegóły. Zresztą jest to rzecz do sprawdzenia. Czy coś, ewentualnie kogoś, podejrzewa? Nie. Przyrzędoł do KSB rano, w poniedziałek, jak zwykle. Zdziwił się bardzo, gdy po kilku godzinach usłyszał o śmierci Nasłusiakowej. Nikogo nie podejrzewa.

— Do diabła — zirytował się Tokarek, gdy Barzeński opuścił pokój. — Zdziwił się tylko, cholera!

Zadzwoił telefon.

— Proszę — podniósł słuchawkę.

— Łączę miasto dla pana — usłyszał głos Alicji Derbin.

— Obywatel porucznik? — słaby, niewyraźny głos Kubiaka.

Sekretarka wyłączyła się i słyszalność uległa poprawie.

— Tak, to ja. Jakie wiadomości?

— Melduję obywatelu poruczniku, że pękł worek z nieszczęściami.

— Mówcie po ludzku, Kubiak.

— Pech, obywatelu poruczniku.

— No, słucham.

— Ten gość, do którego pojechałem... Czy obywatel porucznik słyszy dobrze?

— Mówcie szybciej!

— Ołóż ten portier Gec nie wrócił po dyżurze do domu. Nie ma go. Rodzina i sąsiedzi nie wiedzą, co zaszło.

— Do diabła — mruknął porucznik, odłożywszy z trzaskiem słuchawkę. — Człowiek gotów pomyśleć, że ludzie to szpilki, a Poznań — stóg siana.

7. WSZYSTKO JEST WĄTLIWE

Po telefonie Kubiaka, Tokarek długo stał przy oknie, obserwując zieleni parkowych drzew. Czuł, że traci panowanie nad sytuacją. Trup w stalowej szafie, kradzież ważnej dokumentacji, zniknięcie Szalota, mgliste wyjaśnienia Jarzyny, nieobecność nocnego portiera... Co prawda stary mógł na przykład wyjechać do jakiejś ciotki w Pyzdrach na dzień — dwa. Mimo to sprawa wyraźnie się wiktłała.

c.d.n.

Niewystygłe wspomnienia

Z książką na ty

Tego ani zapomnieć się nie da, ani zapomnieć nie można. Przynajmniej tak długo, jak długo istnieje potencjalna możliwość odrodzenia się niebezpieczeństwa nowego ludobójstwa, jak długo znacząco dają o sobie nowi albo i zgoła ci sami amatorzy zatopienia ludzkości w morzu krwi i bezmiarze zbrodni. Dobrze zatem, że w piśmiennictwie naszym zwraca się na te sprawy uwagę i że ciągle ukazują się nowe pozycje, przypominające prawdę tamtych dni pogardy i grozy.

„Iskry”, operatywne jak zawsze, wznowiły niezmiernie cenną i potrzebną książkę Tadeusza Cypriana i Jerzego Sawickiego „NIE OSZCZĘDZAC POLSKI”. Jest to świetna praca dwóch wybitnych prawników i politykologów, ukazująca w całej prawdzie ponurą problematykę hitlerizmu, od przygotowań III Rzeszy do agresji, przez obraz wojny i okupacji, aż po relacje z procesu norymberskiego. Bogata dokumentacja, dobry dobór fotografii, wstrzeźliwy ale dosadny komentarz — oto szczególne walory tej pracy. Również spod pióra Tadeusza Cypriana i Jerzego Sawickiego wyszła niezmiernie wartościowa praca „PRZED TRYBUNAŁEM ŚWIATA” (wydanie „Książki i Wiedzy”), gdzie autorzy, członkowie polskiej rządowej delegacji oskarżycielskiej w Norymberdze, ukazują poprzez dokumenty i ich komentarz, ustami samych hitlerowców, ponurą prawdę faszyzmu i jego systemu niszczenia narodów. Pracą tą warto by szczególnie zainteresować młodzież.

Nie brak również ostatnio pozycji ukazujących czas okupacji i dzieje walki z nawałą hitlerowską. W Wydawnictwie Łódzkim ukazała się praca Antoniego Gładysza „OBÓZ ŚMIERCI”, wstrząsające studium dziejów obozu zagłady w Gross-Rosen, studium pozornie suche, niezmiernie

rzeczowe, jakby naukowa monografia jednego fragmentu zbiorowego morderstwa. Książka Gładysza należy niewątpliwie do najgłębszych z prac związanych z hitlerowskimi obozami śmierci. Inny wycinek tamtych czasów ukazuje Wiktor Ziemiński w wydanej nakładem MON-u pracy pt. „WRZESIEŃ — OFLAG — WYZWOLENIE”, losy oficera niższego stopnia od kampanii wrześniowej przez lata Oflagu aż po dni wyzwolającej ofensywy Armii Radzieckiej.

W „Książce i Wiedzy” ukazała się książka, której nie zawahałbym się określić jako rewelacyjną; Jacka Wilczura „ARMIA NIE WRÓCI DO ITALII”. Jest to, z niematym wysiłkiem zebrana przez autora prawda o losach przeszło 100 tysięcy żołnierzy i oficerów Armii, wymordowanych w Polsce przez hitlerowców, smutne pokłosie „współpracy” włoskiej z niemieckim nazizmem.

Bardzo potrzebne i cenne studium Ludwika Gomolca i Stanisława Kubiaka pt. „TERROR HITLEROWSKI W WIELKOPOLSCIE 1939—1945” opublikowało Wydawnictwo Poznańskie. Jest to próba syntetycznego przedstawienia akcji terrorystycznej w Wielkopolsce przez czas okupacji. Omówienie wstępne autorów uzupełnione jest fragmentami wspomnień i pamiętników oraz aneksami. Studium to jest bardzo potrzebne, choć niewątpliwie poprzez swoją zwięzłość i syntetyczność nie odpowiada ciągle jeszcze zapotrzebowaniu na obszernie, naukowe, bogaciej podbudowane dokumentacją opracowanie tematu.

Wzbogaca się też niestannie literacko przetransponowany obraz minionego czasu. Ukazują się z tej dziedziny coraz nowe pozycje. I tak w MON-ie wydano książkę Medarda Koniecznego, zwłaszcza zaś okresu jego służby w pułku lotniczym „Warszawa”, a następnie w I Korpusie Lotniczym. Wiele mało znanych faktów, bogaty obraz dorobku polskich pilotów walczących o boku lotnictwa radzieckiego.

W MON-ie również ukazała się nagrodzona w konkursie powieść Władysława Machajki „DWIE SIÓSTRY”, z pasją i gorącym zaangażowaniem osobistym oddany obraz walk o ugrontowanie ładu w pierwszym okresie po Wyzwoleniu. Do okresu okupacji sięga Roman Bratny w wyborze opowiadań „SLAD”, tekstów pisanych w znacznej większości w okresie tuż po powstaniu, mogących tu i ówdzie razić brakami warsztatowymi, ale ujmujących siłą bezpośredniego przeżycia, akcentem na sprawy moralne. MON przyswoił nam kilka ciekawych utworów literatury obcych. I tak w przekładzie Jadwigi Senkowskiej otrzymaliśmy sensacyjną, choć opartą na bazie autentycznego powieści Lwa Szejnina: „SZPIEDZY”, sugestywny, choć miejscami naiwnawy obraz walki wywiadu radzieckiego z dywersją hitlerowską. Niesłychanie uroczą, choć smutną, lekturą będzie utwór Isoko i Icirio Hatano „DZIECKO HIROSZIMY”, światowy bestseller, w postaci listów dziecka i matki ukazujący szeroki aspekt tragicznego problemu Hiroszimy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Przyszła 5-lata energetyki

Na ostatniej naradzie w Urzędzie Rady Ministrów poświęconej sprawom energetyki, wiceminister inż. Zadrzyński przedstawił m. in. wstępny zarys planu rozwoju energetyki polskiej na następną 5-letkę (lata 1966—70).

Tempo przyrostu mocy energetycznej ma być bardzo wysokie. O ile w roku 1960 elektrownie wytworzyły 29,3 mld. kWh energii, a w roku 1965 mają wytworzyć około 47 mld. kWh, to w roku 1970 — wytworzą około 77 mld. kWh.

Przyrost ten uzyska się przez rozbudowę istniejących i budowę nowych elektrowni. W przyszłej 5-letce planuje się więc dalszą rozbudowę „Turowa” (o 600 MW), Pątnowa (Konin) do 1200 MW i budowę na węglu brunatnym podobnej mocy elektrowni „Belchatów”. Na węglu odpadowym (przerobione, muly, szlamy węglowe) rozbuduje się elektrownię w Ostrołęce — 250 MW, w Łaziskach — 900 MW, „Halembę” — 200 MW. Na węglu niskokalorycznym pracować mają rozbudowane elektrownie „Łagisza”, „Siersza” oraz nowa elektrownia w Nowym Korczynie nad Wisłą.

Planuje się także rozbudowę elektrowni wodnych: Soliny — do 120 MW, Włocławka — do 110 MW oraz budowę „Zydowa” o mocy 150 MW. (pch)

Będzie cieplej czy zimniej?

Przykre figle tegorocznej majowej pogody znowu zwróciły uwagę na sprawy aury. Opalając się w lipcowym słońcu, warto wiedzieć trochę o historii pogody w ostatnich tysiącach i o perspektywach na przyszłość.

Astronomowie obliczają, że Ziemia zaraz po narodzinach i ostygnięciu miała temperaturę plus 28° C. Klimatolodzy ustalili, że jej obecna średnia temperatura roczna wynosi plus 14° C. Za dwa miliardy lat, według rachunku polskiego astronoma dra Jana Gadowskiego temperatura na Ziemi wskutek przemian na Słońcu osiągnie plus 105° C. Wówczas na pewno będziemy musieli emigrować na inną planetę.

Wiadomo, że 1000 lat temu wybrzeża Grenlandii porastała dość obficie roślinność. Przystanie i groble morskie budowane przez starożytnych Rzymian pochłonięta woda, gdyż w ciągu 2000 lat wskutek topnienia lodów podniósł się poziom Oceanu Światowego. Ludzie z Epoki Kamiennej ryślowali konie i bawoły na ścianach pieczar leżących obecnie w samym środku martwej Sahary. Klimat zmienia się więc bardzo szybko. Będzie się zmienił także w najbliższych dziesięcioleciach i stuleciach. Ustalenie kierunku tych zmian dla poszczególnych obszarów ma ogromne znaczenie w dalekosiężnym planowaniu rozwoju gospodarki ludzkiej w skali światowej.

Okazuje się, iż żyjemy w przejściowym okresie geologicznym. Świadczy o tym fakt, że normalnie na Ziemi nie ma żadnych czap lodowych ani lodowców, poziom wody w oceanach jest znacznie wyższy a zmiany pogody mniej gwałtowne. Tak przynajmniej było

Fale radiowe i... soki

Co zrobić, aby uniknąć kosztów transportu, magazynowania i chłodzenia żywności, części soków owocowych — wody?

Pracują nad tym Amerykanie, którzy produkują i spożywają, astronomicznie ilości tych soków i dla których koszty obrotu stanowią poważny problem ekonomiczny. Po dłuższych badaniach odkryli więc, iż działające fale radiowe na sok pomarańczowy pobudzają cząsteczki wody do drgań i odparowywania nie naruszając przy tym cukrów i substancji aromatycznych soku.

A oto właśnie chodziło. Można więc wytwarzać — jak dotychczas — 42 proc. lecz 72 — proc. stężony roztwór soku. Wodę można dobrać dopiero w momencie spożycia soku.

Oszczędności na samym chłodzeniu soku pomarańczowego — mniej stężony trzeba przechowywać w temperaturze minus 18°C a bardziej stężonemu wystarczy 0°C — sięgają milionów dolarów. Doświadczenia z soku przenosi się więc na inne roztwory wrażliwe na wysoką temperaturę odparowywania ciepłego, z paliwem dla odrzutowców włącznie. (pch)

Technika technika życie

Zubr — „ojciec”



Jak już informowaliśmy, jesienią ub. roku Polska i Czechosłowacja zawarły umowę o wspólnej produkcji traktorów i samochodów. Na zdjęciu: polski 8-tonowy „Zubr” produkcyjny zakładów w Jelczu, który „ożeniony” z czechosłowacką ciężarówką „Skoda”, da początek konstrukcji jeszcze doskonalszej — 10-tonowej „Zubro-Skodzie”. (pch)

Fot. — K. Przychodźki

Kurs na elektrownie atomowe

Uczestnicy międzynarodowej konferencji w Essen, poświęconej problemom energetyki jądrowej, orzekli, że jeszcze w bieżącym 18-leciu koszt prądu z elektrowni atomowych spadnie do poziomu kosztów prądu z elektrowni tradycyjnych. Te przewidywania skłaniają państwa zachodnie do ostrożnego rozszerzania programów atomizacji energetyki. Francja, w roku 1965 uzyskiwać będzie 5 proc. a w roku 1975 — 25 proc. całej energii elektrycznej z siłowni atomowych. Moc angielskich elektrowni atomowych wynosi obecnie 600 MW, lecz w ciągu 4 lat ma wzrosnąć do 3000 MW. W USA pracują już 173 reaktory przemysłowe o mocy ca. 950 MW, a w budowie lub projektowaniu są dalsze siłownie o mocy 800 MW. (pch)

Podjęto już próby modelowania atmosfery z pomocą maszyn elektronowych. Sztuczne satelity pozwolą dokładnie określić ilość ciepła otrzymanego przez Ziemię i wypromieniowanego z powrotem w Kosmos. Coraz ściślejże pomiary zawartości dwutlenku węgla, ozonu, pyłu meteorytowego w atmosferze, zmian orbity Ziemi, długości dnia i nocy, przesuwania się kontynentów umożliwiają stworzenie wszechstronnego obrazu „tygla pogody”. Jednakże — jak to oświadczył niedawno angielski uczyony dr R. Sutcliffe — zachowanie się atmosfery może konkurować w swej złożoności z systemami społecznymi czy biologicznymi. Na razie, jeszcze przez najbliższe lata, klimatolodzy nie będą prorokami klimatu. Będą gromadzić dane. (PAP)

Na krótszą metę tendencje zmian trudniej przewidzieć. W ciągu ostatnich 6000 lat poziom wody w morzach był mniej więcej stały. Udało się jednak w oparciu o pomiar tarasów nadbrzeżnych wyodrębnić kilka okresów zmian temperatury: ciepłe optimum południowe między 5000 a 3000 rokiem p.n.e., ochłodzenie we wczesnej Epoce Żelaznej z maksimum między 900 a 450 rokiem p.n.e., ciepły okres około 100—1200 r. nowej ery oraz „Małą Epokę Lodową” z wyraźniejszym chłodniejszym klimatem, między rokiem 1430 a 1850.

W roku 1880 zaczęło się na świecie robić cieplej. Do roku 1940 średnia roczna temperatura na powierzchni Ziemi wzrosła wprawdzie tylko o 0,6° C, ale w poszczególnych obszarach wzrost był większy i odczuwalny.

Natomiast w ciągu ostatnich 20 lat nastąpił pewien spadek temperatury. Meteorolodzy nie wiedzą jeszcze, czy jest to mała przerwa w procesie ocieplenia, czy też początek okresu chłodniejszego. W każdym razie zmiany są niejednakowe w różnych częściach świata.

Meteorolodzy nie zdołali jeszcze, niestety, opracować jakiejś ogólnej teorii, która ułatwiałaby stawianie dalekosiężnych prognoz. Wielu uczonych szukało powtarzających się cykli zmian pogody — ale żadnego wyraźnego rytmu zmian nie wykryto. Nie ma też sposobów matematycznych, które pozwoliłyby z podanych danych na temat Słońca — źródła ciepła, oraz Ziemi, jej grawitacji, atmosfery

Notatki techniczne

W jakim kierunku zmierzają technika? — można było wnioskować na podstawie ostatnich nowości zaprezentowanych na Targach.

▲ OBRABIARKI: — NRD wystawiła kolumnowy automat przecinający do obróbki elementów elektrotechniki, którym można sterować z odległości. NRF wystawiła półautomatyczną dłutownicę, która obrabia koło zębate o 33 zębach w 45 sekund. USA wystawiły uniwersalne wiertarki mogące również toczyć, złobić i wykrawać z tolerancją do milionowej części cala. Polska nie pozostawała w tyle, budząc dużą sensację frezarką sterowaną przy pomocy taśmy magnetofofonowej a ZSRR wiertarką do przebijania otworów w szkłe bez wiertła.

▲ ŁACZNOŚĆ: — Belgia oferowała do sprzedaży centrale telefoniczne dla biur i fabryk, wykonane bez tradycyjnie spawanych styków, lecz działające na zasadzie tzw. pistoletu powietrznego. NRD eksponowała miniaturowy telefon bez drutu do utrzymywania łączności z obiektami w ruchu oraz kieszonkowy odbiornik radiowy o 3 zakresach fal. Firma „Telefunken” z NRF wystawiła całkowicie automatyczny magnetofon — „Automatic”. Ta sama firma wystawiła także transzystorowy radioodbiornik z wbudowanym weń automatycznym budzikiem radiofonicznym.

▲ MORZE: — Duży znaczenie dla polskiej myśli kon-

struktorskiej budził trawler rybacki do połowów z rufy oraz trawler — przetwornia, „Siemens” z NRF wystawił oryginalne urządzenie statecznikowe eliminujące przechyły statków w czasie sztormu. „Telefunken” oferował nietonąca radiostację dla łodzi ratunkowych. Radiostacja sama nadaje sygnały SOS i co pewien czas automatycznie przestawia się na odbiór.

▲ GÓRNICZWO: — Katowicka Fabryka Sprzętu Górniczego wystawiła młot pneumatyczny do urabiania węgla z równoczesnym zrasaniem go wodą, (co zapobiega powstawaniu pylicy). Firma „Sulgit” z NRF oferowała oryginalną samobieżną wieżę wiertniczą do poszukiwań ropy naftowej na głębokości do 1.800 m.

▲ PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY: — Budził zainteresowanie radziecki automat do produkcji pończoch z różnej przędzy. Automat wyrzuca co 5 minut gotową parę pończoch. Anglicy robili furorę uniwersalną przędzarką obracającą kółko różnego rodzaju surowców, a NRD niesłychanie pomysłową i wydajną maszyną wytwarzającą na żądanie: imitacje skór koidry, szlafroki, odzież plażową, ręczniki, materiały na ubrania itp. w mnogich wzorach i deseniach. Maszyna ta wnosi do 4 tys. wtków na minutę podczas gdy normalne krosno tkackie wnosi od 200 do 400 wtków. Amerykanie wystawili maszynę dziewiarską, pracującą na wszystkich rodzajach przędzy z szybkością 35 mb dzianiny na godzinę. (pch)

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, przyjmą zaraz inżynierów elektryków do pracy w Biurze Konstrukcyjnym Fabryki Wagonów. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej pok. nr 103. K6088

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 - przyjmą do pracy: ekonomistę do Działu Zaopatrzenia, technika lub inżyniera do Działu Technologii, tokarzy. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K5936

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO BIELAWY, poczta Piechcin k. Inowrocławia

POSZUKUJĄ

- 5 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW, 5 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW, 1 MGR. PRAW na stanowisko kierownika do spraw komunalnych, 16 ELEKTRYKÓW.

Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego do ustalenia na miejscu.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego. K6512

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu - zatrudnią zaraz 50 robotników niewykwalifikowanych (kobiety) oraz 10 ślusarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Z. P. C. „Goplana” - Poznań, ul. Wawrzyńca 11. K6169

Ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko kierownika sekcji planowania i sprawozdawczości w dziale zaopatrzenia, inżyniera lub technika budowlanego z praktyką na stanowisku sekcji inwestycji, inżynierów lub techników słaboprądowców, techników mechaników do działu konstrukcyjnego - zatrudnią Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6121

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 zatrudnią zaraz 10 robotników do prac przy za i wyładunku w młynach: Zieliniec i Poznań Wschodni oraz 8 kobiet do pakowania mąki w młynach: Zieliniec i w Poznaniu przy ul. Fabrycznej 22/23. Dla zamiejscowych robotników dogodny dojazd koleją do Stacji Antoninek i Poznań Wschodni. Dobre warunki wynagrodzenia przy pracach akordowych wg obowiązujących stawek. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej w Poznaniu przy ul. Fabrycznej 22/23. K6134

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Nowym Tomyślu - zatrudni zaraz laborantkę do Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej we Lwówku Wlkp. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia kierować do R. S. O. Nowy Tomyśl, ul. Ogrodowa 21. K6144

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych (woj. zielonogórskie) murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne, lakierarzy, blacharzy na wentylację, malarzy, monterów i pomocników wodno-kan. i c. o., spawaczy z uprawnieniami, elektryków, 3 robotników do transportu Bazy Sprzętu, 3 operatorów do obsługi betoniarek, 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi żurawia „Październik”, robotników niewykwalifikowanych oraz kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przyrządzenia w zawodzie murarza. Warunki płacy wg układu zbior. w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym - stołówka pracownicza. Ponadto Przedsiębiorstwo przyjmie pracowników wykwalifikowanych w wyż. wym. zawodach do pracy na II zmianie na budowach w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac - Poznań, ul. Solna 12. K5987

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet”

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA PIERWSZY ROK NAUKI W 2-LETNIEJ

PRYZAKŁADOWEJ ZASADNICZEJ SZKOLE DLA PRACUJĄCYCH.

W szkole czynne będą 2 klasy przygotowujące do pracy w zawodach:

- a) formierz elementów prefabrykowanych, b) zbrojarz.

Do szkoły przyjmuje się chłopców w wieku od lat 16 (ukończone) z ukończoną siódmą klasą szkoły podstawowej i odpowiednim stanem zdrowia. W okresie szkolenia uczniowie otrzymają wynagrodzenie, którego wysokość uzależniona jest od postępów w nauce:

- a) formierz elementów od 260 do 420 zł, b) zbrojarz od 260 do 420 zł.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwenci mają zapewnioną stałą pracę w zakładach prefabrykacji o całkowicie zmechanizowanym procesie produkcji.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr P. Z. P. B. „Pozbet” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 1, w godz. od 8-10 do dnia 31 lipca 1962 r.

Szkola nie prowadzi internatu.

K6565

Inżynierów mechaników, względnie techników mechanicznych na różnych stanowiskach technicznych, a szczególnie w dziale technologicznym zatrudni zaraz Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego przedsiębiorstwo państwowe w Pleszewie, ul. Słowackiego nr 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie. K6135

Kierownika magazynu, inżyniera mechanika, modelarzy - zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Oferty prosimy przysyłać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 dla K6152.

„PZF POLFA” - Poznań, ul. Marcelińska 6 - przyjmia referenta transportu z prawem jazdy oraz wieloletnią praktyką. Warunki do omówienia. K6170

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu poszukuje kierownika Działu Ekonomicznego z wyższym wykształceniem i praktyką. Oferty wraz z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K6171.

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Poznaniu zatrudni zaraz:

- 1. ekonomistę materiałowca do działu zaopatrzenia, 2. starszego ekonomistę do spraw organizacji i analizy, 3. instruktora księgowości, 4. głównego księgowego do Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Wolsztynie (mieszkanie zapewnione). Reflektuje się tylko na sily kwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje P. R. W. M. w Poznaniu, ul. Towarowa 53, pok. 77. K6168

Kierowca na taksówkę (emeryt) zaraz potrzebny. Ul. Rymarska 15 (Grunwald). 12616g

Gospośi dochodzącej potrzebuje samotnie starsze małżeństwo. Prof. Taylor, Skarbka 29. 12622g

Renistka przyjmie prace tylko u lekarza w godzinach popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12585g.

Krawcowa na bluzki oraz krojeżyna na krawiectwo damskie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12593g.

Przyjmie prace chałupniczą (szycie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12605g.

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Poznań, Fintera 21, telefon 639-20. 12607g

Duchowieństwu, Kierownictwu Szkoły Zaw. przy Zakładach HCP, Klubowi Sportowemu „Warta”, Kołu Sympatyków „Warta”, wszystkim Kolegom, Lokatorom, Znajomym i Krewnym za wieniec i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego ukochanego nigdy niezapomnianego syna, śp.

Zbigniewa Poradę

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają RODZICE 12621g

Wielbnemu Duchowieństwu Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom z pracy i Koła Łowieckiego, Współlokatorom i Znajomym za udział w pogrzebie najdroższego męża i ojca, śp.

Franciszka Grunwald

oraz Wszystkim, którzy okazali tak wiele wzruszającej serdeczności i współczucia

GORĄCE PODZIĘKOWANIE

składa RODZINA 12623g

Wielbnemu Duchowieństwu, Ks. Mgr. Radojewskiemu, Krewnym, Znajomym i Lokatorom, za wyrazy głębokiego współczucia, złożone wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie, śp.

Joanny Szymańskiej

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

RODZINA 12607g

SZKOŁA RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH NR 1 W POZNANIU, ul. Różana 17

PRZYJMUJE ZAPISY

do szkoły na rok szkolny 1962/63.

Szkola stanowi podbudowę 3-letniego Technikum Budowlanego. K6370

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam akordeon „Weltmeister” 120-basowy. Poznań, Dobrego Pasterza 3 m. 4 (Winiary). 12569g

Fortepian krótki, płyta metalowa, stan dobry, sprzedam tanio. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12572g.

Sprzedam bufet, kredens, witraż (dąb-orzech) tapczan. Rynek Jeżycki 2 m. 13 (godz. 17). 12575g

Sprzedam snopowłazkę konną marki „Fella”. Cena 6.000 zł, Karpisław, Witobiel, poczta Stęszew, powiat Poznań. 12580g

Krowe dobra, cielna, sprzedam. Antoni Andrzejewski, Robakowo (Osiedle), poczta Gądky, powiat Srem. 12584g

Pianino krzyżowe, akordeon „Weltmeister”, nowy, sprzedam. Jedrzejczak, Chociszewskiego 45 m. 6. 12587g

Sprzedam krowę po wycieleniu, Poznań, Splawie 88. 12589g

Motocykl Zündapp 600 sprzedam - zamienię na samochód (starszy typ). Poznań, Hoża 13 (przy cmentarzu jeżyckim). 12591g

Motocykl marka WFM, nowy, sprzedam. Zgłoszenia pod telefon 647-34 w godzinach 10-13. 12592g

Fortepian „Steinway” krótki w bardzo dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12595g.

Do motocykla WFM, WSK przyczepkę boczną dla dziecka sprzedam. Poznań-Jeżyce, Nowy Świat 16 m. 6, tel. 427-55, godz. 15-17. 12603g

Sprzedam okazjynie bufet nowoczesny, leżankę, piernicze, płytę marmurową 115x38. Ul. Zeylanda 1 m. 5. 12606g

Samochód „Syrenkę” fabrycznie nową sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12627g.

Sprzedam motocykl: Juna z przyczepką, IZ 350, Wiktoria 350, SHL 150, stan idealny, nowy WSK 125, rower wyciągowy Diamant. Poznań, Piaskowa 6 m. 7. 12620g

Sprzedam westfalkę kafilową, Poznań, ul. Jodłowa 40 m. 1. 12646g

Sprzedam motocykl M-Z 250. Głogowska 48 m. 6. 12596g

Sprzedam sypialnię oraz dwie szafy i kaniapę. Poznań, Rynek Łazarzski 2 m. 14. 12628g

Samochód DKW sprzedam. Poznań, Piękary 4. 12629g

Bytom! Fokój z kuchnią zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Fintera 81, godz. 18-20. 12500g

Szukam garażu chętnie Jeżyce. Telefon 44-280. 12518g

Miła, pracująca pacjentka poszukuje małego, niekrepującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12563g.

Pokój z kuchnią, samodzielnie, zamienię na 2-pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12567g.

Pokoju na biuro, centrum, najwyżej I piętro, front poszukujemy. Oferty Biuro Reklam i Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12571g.

Przyjmę panów na pokój. Poznań - Junikowo, Dziecińska 75 m. 1. 12579g

Pokój umeblowany młodszemu rzemieślnikowi wynajmę. Saperska 17 m. 3. 12599g

Zamienię pokój z kuchnią na pokój do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12601g.

Zamienię samodzielnie 2 pokoje z kuchnią i oddzielną sypialnią, używaniem przynależności na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12615g.

Kupię pokój lub dwa z kuchnią, wyłączone. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12617g.

„CEPELIA”

Związek Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego - Region. Biuro Sprzedaży w Warszawie

Hurtownia w Poznaniu

ulica Ptasia nr 2

P O L E C A

większą ilość mat słomianych

do celów dekoracyjnych

w cenie detalicznej od zł 40,- za sztukę.

Odbiorców indywidualnych zapraszamy do naszych sklepów:

w Poznaniu, Plac Wolności 11

w Poznaniu, Stary Rynek 86

w Poznaniu, ulica Woźna 12

Kalisz, ulica Śródmiejska 4

Ostrów Wlkp., ulica Kaliska 25

Zielona Góra, ulica Mariacka 1

Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 3 K6495

Przetargi - Komunikaty

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Oświaty i Kultury w Poznaniu, Al. Stalingradzka 30, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane w szkole podstawowej w Wirach, pow. Poznań. Słepe kosztorysy można odbierać i informację uzyskać w PPRN Wydział Oświaty i Kultury Poznań, Al. Stalingradzka 30, pokój 30. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 18. VII. br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 19 lipca br., o godzinie 10. Zastrzega się do wolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6559

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że na czas trwania robót - zamyka się z dniem dzisiejszym Most Dworcowy dla ruchu kołowego. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Roosevelta, Most Uniwersytecki, Czerwonej Armii, Marchlewskiego, Powstańców Wielkopolskich. K6597

Nieruchomości

Domek - willę 2-rodzinną, wyjątkową z wygodami lub mieszkanie 4-pokojowe w Poznaniu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12532g.

Odcam w dzierżawę gospodarstwo 10 ha zaraz. Ziemia dobra. Możliwość kupna później. Józef Gdański, Moszczanka, poczta Raszków, pow. Ostrów. 12536g

Kupię domek wzgl. willę (posiadam 3 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielnie). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12541g.

Sprzedam działkę 5000 m² (Naramowice) Poznań, Czechosłowska 83 m. 1. 12553g

Kupię gospodarstwo do 5 ha, nadające się na hodowlę kur i ryb. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12560g.

Sprzedam dom 1-rodziny i morgę ziemi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12566g.

Kupię domek z małym ogrodkiem na periferiach - do 60.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12568g.

Sprzedam w Puszczykowie parcelę budowlaną 1513 m, oparkaniowa, woda, altana. Zgłoszenia: Zabikowo k. Poznania, ul. Skóry 10. 12590g

Sprzedam parcelę budowlaną przy Strzeszyniejskiej-Podolany. Informacje: Ru...owski 17 m. 7 (3 x dzwonić). 12614g

Parcelę budowlaną 1180 m² w Osiedlu Plewiska, przy ul. Skórzewskich sprzedam. Wiadomość: ul. Pamiętkowa 23 m. 5 (Włoda). 12598g

Przychodnia Obwodowa Poznań - Jeżyce

UNIEWAŻNIA niniejszym zaginioną pieczęć o niżej podanej treści: Przychodnia Obwodowa Poznań - Jeżyce Poradnia dla Dzieci Chorych Poznań, ul. Słowackiego 28a K6590

Lekarskie

Lekarz - dentysta Bronisław Grajewski przyjmuje obecnie: ul. Grodziska 113, narożnik Szamarzewskiego, telefon 43236. 11943g

Zguby

Pies - bokser żółty zaginiony. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Poznań-Solacz, Małopolska 12 m. 4. 12688g

Znalazłem w tramwaju nr 7 portmonek z gotówką. Odbiór: Szamarzewskiego 31 m. 25. 12800g

Pozostawiono w taksówce parasol na trasie Traugutta-Winogrady w dniu 30. VI. 1962 r. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Pu...lewicz, Traugutta 23 m. 14. 12830g

Różne

Panowie, którzy byli św. kami wypadku samochodowego dnia 9. VI. 1962 r., godz. 13.30 (sobota) na ulicy Głogowskiej, narożnik Berwińskiego, proszeni są o zgłoszenie się na ulicę Niecałą 5 m. 2, w Poznaniu, Bardzo ważne! 12653g

Stanisława Paluszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 10,30 z cmentarza parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona RODZINA 12914g

Joanna Wujewska

Zmarła była wzorem poświęcenia, pracowitości i przyjaźni. Za ciężkie życie niech Jej lekka będzie ziemia.

O bolesnej stracie zawiadamia BRATANEK Z RODZINA 12845g

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Poznań, ulica Kwiatowa 11 m. 10. 12845g

Lipiec
5
czwartek

Imieniny
Antoniego,
Słońce:
wsch.: 4.37
zach.: 21.16

Witamy 8 tys. śpiewaków

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu II Festiwal Chórów Polskich

Dzisiaj rozpoczyna się II Festiwal Chórów Polskich, w czasie którego Poznań gości będzie 173 najlepsze (6 tysięcy osób) spośród tysiąca w kraju chórów liczących 60 tysięcy śpiewaków.

Przybywają też 3 chóry polonijne z NRF i delegacje polonijnych organizacji śpiewaczych z Czechosłowacji, Francji, USA i Kanady. Jest to druga po Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego wielka impreza kulturalna, której gospodarzem jest nasze miasto. Rola ta przypadła z dwóch przyczyn: już raz Poznań zorganizował Festiwal w r. 1957 i po drugie, stanowi on centrum największego w kraju wojewódzkiego skupiska: 125 chórów, do których należy około 10 tysięcy Wielkopolan.

Tym razem chóry przybywają z nowym w 89 procentach programem. Przygotowały one utwory, które powstały w okresie pomiędzy pierwszym, a obecnym — drugim Festiwalem oraz wcześniejsze, ale mało lub wcale nieznanne.

Dzisiaj o godzinie 11 w auli Państwowej Wyższej Szkoły

Pierwsza Tysiąclatka w pow. poznańskim

1 września br. oddana zostanie do użytku pierwsza szkoła Tysiąclecia w powiecie poznańskim. Będzie nią 15-izbowa budynek szkolny w Tarnowie Podgórnym.

Ponadto wykonawca — Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego, przystąpił w tym roku do budowy w powiecie dwóch dalszych szkół-pomników. Jedną z nich — 11-izbowa powstanie w Puszczykowie, a druga — 7-izbowa w Kobylnicy. W tych dwóch obiektach dzieci rozpoczną naukę 1 września 1963 r. (an)

INFORMUJEMY

Dzisiaj o godz. 19 w Kawiarni Młodzieżowej ZMS, ul. Nowowiejskiego 6 odbędzie się impreza pod nazwą „Publiczność na estradzie”. W związku z odbywającym się II Festiwalem Chórów Polskich — Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых organizuje wlot gołębi. 7 bm. w godz. od 18 do 19.30 odbędzie się kossowanie gołębi pocztowych. Wlot natomiast odbędzie się 8 bm. na Stadionie im. 22 Lipca.

— Kalendarz kulturalny; 22.10 — „Ze świata jazzu”; 22.40 — W rytmie tan. gra Orkiestra Joo Lo se'a; 23 — Koncert kameralny; — 23.25 — W rytmie tan. gra orkiestra Eddie Barclaya.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 18.15 — Telereklama (Poznań ogóln.); 18.30 — Film — „Klub Myszkowski” — (lok.); 19.10 — Rep. film. „Z kamerą w przycięciu”; (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — Progr. z cyklu: „Na tropach człowieka” — Pt. „15 x 34” — (W-wa); 20.35 — Film krótkometr. — (lok.); 21.10 — Teatr „Kobra” — „Port zaginionych kobiet” wg. Earl Derr Biggers'a (Poznań ogólnopolski).

Wystawy

KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — Wystawa Malarstwa Janusza Bersza — czynna od g. 10—20.

WSSP — Al. Marcinkowskiego 29 Doroczna wystawa prac studentów — czynna od g. 10—15.

BWA — St. Rynek — Arsenał — Wystawa rzeźby Anny Dębskiej — czynna od g. 10—18.

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. FR. RASZEJI — chiurgia — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.

APTEKI:

Al. Lampe 2, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Główna 53, Starolecka 78 (tylko dyżur nocny), Winogrody,

Muzycznej odbywa się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych z udziałem przedstawicieli władz partyjnych, państwowych i gości. Referaty wygłoszą: prof. Witold Wroński z Warszawy — „O dalszy postęp amatorskiego ruchu muzycznego” rektor prof. Edmund Maćkowiak — doc. Reperuar amatorskiego ruchu chóralnego” i prof. Witalis Dorosiła — „II Festiwal”.

O godz. 16 w hallu Nowego Ratusza zostanie otwarta wystawa pamiątek związanych z 70-leciem Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Również tam zapoznać się będzie można z filatelistyką o tematyce muzycznej. Przy tej okazji dla zainteresowanych — o ilości datownik pocz. towy.

O godz. 19.30 odbędzie się w auli UAM inauguracyjny koncert festiwalowy. Śpiewają połączone chóry męskie i mieszane Poznania, a gra orkiestra symfoniczna Opery Poznańskiej.

Piątek wypełniają popisy chórów męskich i mieszanych w aulach PWSM i Izby Rzemieślniczej (od godz. 10—15), w parku im. M. Kasprzaka od godz. 17 do 19, koncert chórów z Recklinghausen i z Düseldufu (NRF) oraz chóru i kapeli z Piotrkowa, chóru i orkiestry symfonicznej z kopalni „Bierut”, a od g. 19 w auli UAM koncert chórów z województw: bydgoskiego, gdańskiego, katowickiego, wrocławskiego i zielonogórskiego.

W sobotę (od godz. 9—17) — dalszy ciąg występów chórów krajowych w Izbie Rzemieślniczej, PWSM oraz od godz. 17 — 19 w parku im. M. Kasprzaka (chór ZZZ w Warszawie i Zespół Pieśni i Tańca „Wrocław”). O godz. 17 w auli UAM usłyszymy chóry polonijne z NRF. Godzinę później — na Stadionie im. 22 Lipca generalna próba zbiorowych zespołów.

Kulminacyjnym punktem festiwalu będzie niedzielny wy-

35 lat pracy w zawodzie

Z przyjemnością odnotowujemy fakt, że nasza jeszcze niedawna pracowniczka, Aleksandra Wojciechowska, obecnie zatrudniona w Spółdzielni Pracy Drukarzy „Grafika” obchodziła 2 bm. 35 lat pracy zawodowej. Pani A. Wojciechowska przez pracowała w „Prasie” 16 lat, została odznaczona Medalem X-lecia, i w tym okresie brała również czynny udział w pracy społecznej, między innymi pełniła funkcję sekretarza Rady Zakładowej. Od początku swej kariery zawodowej aż po dzień dzisiejszy, pani A. Wojciechowska związana jest z działem finansowym. Z okazji jubileuszu dołączamy do życzeń i my tradycyjnie — sto lat!

Pct. — „Głos”

odpowiadamy

J. Bystry. — Podanie radzinyłożyć wprost do naczelnika. Hanna W. — Absolwenci Technikum Żywności Zbiorowego mają możliwość dalszego kształcenia się w jednorocznych szkołach dietetycznych, lub Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na wydziale technologii żywności. Zaoczne Studium w tej specjalności nie ma.

Bożena. — Proponujemy codziennie rano i wieczorem wykonywać ćwiczenia gimnastyczne, które zmniejszają mięśnie nóg. Dobre efekty daje również jazda na rowerze oraz pływanie.

K. B. Szamotyła 16 — Szkół inwalidzkich dla młodzieży żeńskiej w Poznaniu ani też w Wielkopolsce nie ma. (1971)

step chórów na Stadionie im. 22 Lipca. Kilkutysięczny chór śpiewać będzie najcenniejsze utwory, które nawiązują do Tysiąclecia naszej państwowości. Będzie to zarazem uczczenie 70-lecia Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego.

Szczegóły poszczególnych repertuarów znajdują Czytelnicy na afiszach. Ze swej strony zwracamy uwagę na prawykonywanie 4 kantat. Jerzy Młodziejowski dzisiaj w koncercie inauguracyjnym w auli UAM zaprezentuje nam swoją „Legendę o Tzzech Braciach”, Jan Świder (piątek aula UAM) — „Wieczne lato” ze słowami K. I. Gałczyńskiego, Kazimierz Olszewski (piątek, aula UAM) — „Pomorze” ze słowami Stanisława Stapińskiego i Józefa Madeja (niedziela, stadion) — „Wolność i Pokój” ze słowami Teodora Śmiełowskiego.

Każdą audycję radiową o Festiwalu poprzedza specjalny sygnał skomponowany przez Jerzego Młodziejowskiego.

Impreza jest więc ciekawa i bogata. Sądzić należy, że Poznań ze swej roli gospodarza wywiąże się dobrze w organizacji imprez i w dziedzinie usług dla tak dużej rzeszy gości. Aby stało się zadość do brzy tradycji. (jp)

Konkurs fotograficzny

„Wędrujemy szlakami turystycznymi”

Jak już informowaliśmy i w tym roku Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, przedsiębiorstwo „Foto-Optyka” oraz PTF ogłosili konkurs dla amatorów fotografii.

W konkursie, pod hasłem „Wędrujemy szlakami turystycznymi”, chodzi o wykazywanie umiejętności w utrwalaniu na kliszy fotograficznej uroku naszego regionu (kraj, obraz, dzieła sztuki i architektury oraz obiekty historyczne).

Konkurs, na który można nadsyłać dowolną liczbę prac, jest otwarty dla wszystkich w dwu grupach: dla osób powyżej 18 lat i dla młodzieży. Format prac w pierwszej

W 1964 r. — ukończenie „sali tronowej”

Prace przy przebudowie tzw. sali tronowej w Nowym Ratuszu trwają w całej pełni. Na początku maja br. wykonawca — Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego rozpoczął prace rozbiórkowe wewnątrz budynku. Ogółem usunie się 2,500 m sześć gruzu. Po uporaniu się z rozbiórką niepotrzebnych murów wykonawca przystąpi do prac budowlanych.

Oddanie do użytku sali, w której w przyszłości urządzić się będzie widowiska, przedstawienia teatralne, kinowe. (służyć też będzie jako miejsce posiedzeń) nastąpi w czerwcu 1964 r.

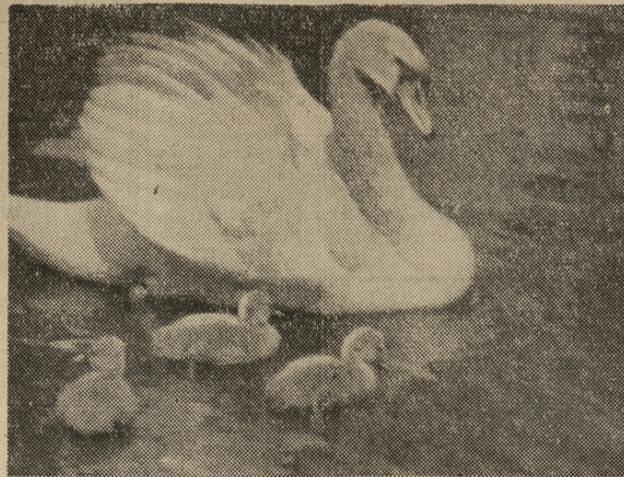
Na ten rok inwestor — Prezydium RN m. Poznania przeznaczył na przebudowę 2,5 mln. zł. W sumie budowa tej sali pochłonie znacznie więcej pieniędzy.

Za dwa lata więc Poznań doczeka się wreszcie nowej sali widowiskowej na 600 miejsc. Przewidziano tam też specjalne pokoje dla artystów szatnie, część sanitarna itd. Również przebudowie ulegnie główne wejście od strony ul. Czerwonej Armii. Ponadto sala połączona zostanie wewnątrz gmachu z salą marmorową

Do 30 bm. „Miastoprojekt” zobowiązał się dostarczyć pełną dokumentację. Wtedy też będzie można pomyśleć o zleceniach dla wykonawców. (an)

Ze starych papierów powstają NOWE KSIĄZKI — zbieraj makulaturę

Łabędzia rodzina



Para łabędzi, w okresie letnim stali mieszkańcy stawku w Parku Kasprzaka, dochowała się znów przychówku. Łabędzica nie opuszcza ani na chwilę trojga swoich pociech i towarzyszy im stale w pierwszych, jakże jeszcze niepewnych, spacerach. Natomiast lala-łabędź często samotnie udaje się na poszukiwanie pożywienia, lub — dla własnej przyjemności. Ta para wraz z łabędźkami należy do atrakcji Parku Kasprzaka, zwłaszcza dzieci godzinami podpatrują ich prywatne życie.

Fot. — K. Przychodźki

Uczniowie zebrali 610 ton makulatury

Ostatnio dokonano podsumowania wyników zbiórki makulatury przeprowadzonej wśród młodzieży w II półroczu szkolnym 1961/62. W tym okresie młodzież z Poznania województwa zebrała 610,3 tony więcej niż w I półroczu.

W zbiorce uczestniczyła młodzież z 1,711 szkół, co stanowi 65,9 proc. wszystkich szkół zrządających się w woj. poznańskim (łącznie z Poznaniem). W niektórych dzielnicach, oraz miastach powiatowych do tej akcji włączyli się wszyscy uczniowie, m. in. z dzielnicy Grunwald oraz w Pile. Najwięcej zaś zebrali makulatury uczniowie z 5 Liceum Ogólnokształcącego oraz Technikum Drogowo-Geodezyjnego w Poznaniu.

Spośród szkół wiejskich wyróżniły się Szkoły Podstawowe w Ujazzku i Prądówku (pow. Nowy Tomyśl) oraz w Drzewcach (pow. Gostyń). Po zakończeniu II półroczu Wojewódzki Komitet Szkolnej Zbiórki Makulatury przeprowadził losowanie nagród, które ufundowała Centrala Surowców Wtórnych w Łodzi. Losy w postaci wycieczek krajoznawczych, przypadły 10 uczniom z Poznania i województwa.

Ponadto dla szkół, które wyróżniły się w zbiorce makulatury oraz wychowawców i uczniów — Woj. Komitet Szkolnej Zbiórki Makulatury przeznaczył jeszcze specjalne nagrody wartości 40 tys. zł. (an)

Czynny dopiero jeden sklep

W nowym pawilonie przy ul. Marcelesińskiej (Osiedle „Grunwald II”) oddano do użytku dopiero jeden sklep „Warzywa-Owoce”. Pozostałe trzy świecą nadal pustkami. Tamejsi mieszkańcy z konieczności zaopatrują się w artykuły pierwszej potrzeby w odległym pawilonie przy ul. Grochowskiej.

Wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 wykończył pawilon przy ul. Marcelesińskiej kilka tygodni temu. Cóż z tego, kiedy 10 dzisiaj nie są one urządzone. A przecież poznański handel o budowie pawilonu i terminie jego ukończenia wiedział chyba dawno. Tymbarczydzielić się należy, że dotychczas sklepy nie otworzyły swych podwoi.

Co miesiąc na osiedlu „Grunwald II” przybywa lokatorów, którym jednak radość z otrzymania nowych mieszkań umniejsza właśnie brak sklepów i innych urządzeń użyteczności publicznej. (ta)

Uwaga motocykliści!

Telewizja Poznań oraz Wojewódzki Inspektorat Ruchu Drogowego MO urządzają teleturniej pod tytułem „Motocykliści na start”.

Tematem pytań konkursowych będą przepisy ruchu drogowego, kultura jazdy i dobre obyczaje użytkowników dróg. Eliminacja uczestników odbędzie się 10 bm. o godz. 17 w Domu Kultury MO, ul. Grunwaldzka 22. Finał przed kamerami Telewizji około 15 bm.

Dla finalistów przewidziano następujące nagrody: foto-aparat „Fenix”, radioodbiornik „Rozyna”, zegarek na rękę oraz talony do PDT. (na)

„Brzdące” coraz mniejsze

Ratujmy „brzdące” — pisze do nas pani M. N. — z dnia na dzień karłowacieją. Porównując wielkość „brzdaca” (chodzi o ciastka) sprzed dwóch miesięcy z tym, który kupuje obecnie; — Czytelniczka doszła to przekonania, że zmalały one prawie dwukrotnie i osiadały wielkość przeciętnych ciastek. Tymczasem kosztują one 3,20 zł (ostatnio podniesiono cenę o 20 groszy).

Producenci tych dobrych ciastek prawdopodobnie sądzą, że powoli przyzwyczajają klientów do tego rodzaju poczęstunku. Pragnelibyśmy się dowiedzieć z jakich przyczyn „brzdące” się kurczą przy jednoczesnym wzroście cen.

Czyżby do tego stopnia poprawiła się ich jakość? (jk)